**Jak kupować w e-sklepach zagranicznych, żeby nie przepłacać?**

**Internet jest dla konsumentów niewyczerpalnym źródłem możliwości dokonywania zakupów i korzystania z rozmaitych usług – nie tylko za pośrednictwem serwisów polskich, ale i zagranicznych. Co Polacy najchętniej kupują w zagranicznych e-sklepach? Na co powinni uważać i jak dokonywać płatności, aby jak najwięcej zaoszczędzić?**

Jak wynika z badania przeprowadzonego przez Ipsos, już ponad 70 proc. Polaków robi zakupy przez Internet. 16 proc. z nich zamawia towary w sklepach zagranicznych – zarówno europejskich, jak i tych zza oceanu, głównie amerykańskich i chińskich. Co przemawia za coraz częstszym wyborem zagranicznych e-sklepów? Badani internauci jako najważniejszy czynnik podawali cenę (48 proc.) oraz znacznie większy wybór produktów (45 proc.). Czego warto szukać w zagranicznych e-sklepach?

**Co kupujemy za granicą?**

W zagranicznych sklepach typu e-commerce chętnie nabywamy towary znanych marek, które możemy tam dostać w dużo niższej cenie. Drugą grupę pożądanych produktów stanowią te, które są w kraju nadal trudne do zdobycia. Raport *Dostępność marek w Europie Środkowej i Wschodniej* wykazał, że rośnie liczba transakcji zagranicznych, opiewających na niewielkie sumy, nieprzekraczające stu złotych. Oznacza to, że coraz więcej z nas nabywa za pośrednictwem zagranicznych serwisów takie produkty, jak muzyka (pliki do ściągnięcia po uiszczeniu opłaty), e-booki, elektroniczne wydania prasy i gry.

Najczęściej jednak sprowadzamy do Polski elektronikę, odzież, gry, zabawki, kosmetyki i perfumy. Markowe ubrania zakupione w USA, Niemczech czy Wielkiej Brytanii mogą być nawet o połowę tańsze niż w Polsce. Sprzęt elektroniczny tańszy jest w USA (ceny niższe o ok. 35 proc.)i w Wielkiej Brytanii (o 27 proc.). Często kupujemy elektronikę także w Niemczech. Jest to podyktowane tylko częściowo ceną, która jest niższa o średnio 16 proc. w stosunku do polskiej. Za zakupami u zachodniego sąsiada przemawia bliskość geograficzna, która oznacza krótszy czas oczekiwania na dostawę. Prawdziwym królestwem dla miłośników sprzętu elektronicznego, gadżetów oraz gier i zabawek są chińskie e-sklepy, które pozwalają nam zaoszczędzić nawet do 55-57 proc. polskiej ceny (źródło: <http://komercyjnie.com/gdzie-polacy-najczesciej-kupowali-za-granica-raport-paypal/>).

W 2013 roku Polacy robiący zakupy w zagranicznych e-­sklepach, najczęściej nabywali towary z USA (28 proc. nabywców), Wielkiej Brytanii (23 proc.), Niemiec (19 proc.) oraz z Chin (16 proc.).

**Płatności w sklepach zagranicznych**

Kiedyś zapłata za produkt kupiony za granicą mogła nastręczać problemów. Na szczęście dzisiaj coraz więcej e-sklepów otwiera się na konsumentów z różnych państw i oferuje rozmaite metody płatności. Także klient ma więcej opcji do wyboru. Jeśli często dokonujemy transakcji zagranicznych, przyda nam się konto walutowe wraz z przypisaną do niego kartą. Będziemy mogli wówczas zapłacić za zakupione towary w lokalnej walucie: w dolarach, euro czy funtach. Unikniemy jednocześnie niekorzystnego przeliczenia złotówek na obcą walutę po kursie bankowym. Znacznie korzystniej wymienimy waluty, korzystając z usług kantorów internetowych. Ekantory oferują swoim klientom kursy atrakcyjniejsze, niż te proponowane przez banki, umożliwiając niemałe oszczędności.

*Wymiana online jest szybka, wygodna i bezpieczna* – zapewnia Katarzyna Mazurkiewicz Kierownik Marketingu serwisu [ekantor.pl](https://ekantor.pl). *Aby założyć konto musimy posiadać dwa rachunki* – *jeden złotówkowy, drugi walutowy. Intuicyjność i przejrzystość serwisu to podstawa sprawnego funkcjonowania ekantorów*.

**Zagraniczne zakupy online – na co zwrócić uwagę?**

Ceny towarów w zagranicznych e-sklepach mogą być niższe, ale kalkulując koszty, zwróćmy uwagę nie tylko na kurs wymiany, ale i na opłaty dodatkowe – przede wszystkim koszty wysyłki do Polski. Za dostawę szybszą niż w ciągu trzech tygodni niektóre sklepy – zwłaszcza te zza oceanu – liczą sobie sporą sumę. Na zagranicznych aukcjach nierzadko spotkamy też sprzedawców, którzy zachęcają kupującego bardzo niską ceną towaru, ale rekompensują sobie ją podwyższonymi kosztami wysyłki. Z drugiej strony coraz liczniejsze e­-sklepy oferują darmową dostawę, ale warunkiem jest zrobienie zakupów za kwotę przekraczającą ustalony próg. Zdarzają się też sprzedawcy e-commerce, którzy nie wysyłają towarów do Polski. Z pomocą przyjdą wówczas serwisy, które oferują kupno towarów w sklepach zagranicznych wraz z wysyłką do Polski.

Kupując za granicą, weźmy też pod uwagę cło i podatek VAT. Produkty zakupione na terenie Unii Europejskiej nie podlegają ocleniu, ale inaczej może być w przypadku państw spoza UE. Stawki celne regulowane są przez unijny system Taric. Jego polskim odpowiednikiem jest ISZTAR. Cło nie obowiązuje w przypadku zakupu telefonów komórkowych, cyfrowych aparatów fotograficznych, kamer wideo oraz konsoli do gier. Ponadto istnieje sposób, by przesyłki o wartości poniżej 45 euro mogły zostać zwolnione z podatku VAT. Wystarczy poprosić sprzedawcę, aby oznaczył przesyłkę jako prezent (ang.*gift*). Nadawcą paczki powinna być wówczas osoba prywatna, a nie sklep internetowy.

Internet otwiera przed klientami mnóstwo możliwości. Oferuje dostęp do towarów, których zakup w Polsce graniczy z cudem, a ponadto umożliwia znaczne oszczędności. Wystarczy mądrze wybrać sklep, skalkulować koszty i zapłacić najbardziej korzystną metodą.